

Wilcza zamieć – Sanah

Na szlak moich blizn poprowadź palec
By nasze drogi spleść gwiazdom na przekór
Otwórz te rany, a potem zalecz
Aż w zawiły losu ułożą się wzór

Z moich snów uciekasz nad ranem
Cierpka jak agrest, słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane
Fiołkowe oczy mokre od łez

Za wilczym śladem podążę w zamieć
I twoje serce wytropię uparte
Przez gniew i smutek
Stwardniałe w kamień
Rozpalę usta smagane wiatrem

Z moich snów uciekasz nad ranem
Cierpka jak agrest, słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane
Fiołkowe oczy mokre od łez

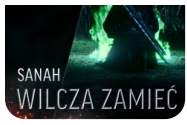
Nie wiem, czy jesteś moim przeznaczeniem
Czy przez ślepy traf miłość nas związała
Kiedy wyrzekłem moje życzenie
Czyś mnie wbrew sobie wtedy pokochała?

Z moich snów uciekasz nad ranem
Cierpka jak agrest, słodka jak bez
Chcę śnić czarne loki splątane
Fiołkowe oczy mokre od łez

Ooooooo

Ooooooo ooo





Muzyka: Marcin Przybyłowicz
Rok wydania: 2022